KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. Dnia 9 (21) Sierpnia.— Rok 1853. № 217. Jutro, ŚŚ. Tymoteusza i Hipolita.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, ozdobić raczył, z orszaku J. K. W. Wielkiego Xięcia *Oldenburgskiego*, następujące osoby: Otrzymali: Order Śtej ANNY kl: II, Major Baron *Eglowstein*, Szambelan i Fligel-Adjutant; tenże Order kl: III, Kamerjunkier *Griun;* Order Śgo STANISŁAWA kl: II, Major Hr: *Wedel*, Szambelan i Fligel-Adjutant; i Radca Stanu Dr *Brull*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ zezwolić raczył na uwolnienie Onufrego i Dyonizego *Skarzyńskich*, w roku 1852, za przestępstwo polityczne, na lat trzy do robót ciężkich w *Syberji* zesłanych, od pomienionych robót, z pozostawieniem na osiedleniu w *Syberji*, jeżeli obecne ich postępowanie i sposób myślenia okażą się zadowalającemi.

Rozkazem CESARSKIM, Władysław *Cielecki*, Junkier z Artyllerji konnej, awansował na Korneta, z przeznaczeniem do pułku *Woźniesieńskiego* Ułanów.

Gazety *Petersburgskie* donoszą, iż d. 15 b. m. jako w dniu imienin N. Cesarza *Francuzów*, stosownie do rozporządzenia Poselstwa *Francuzkiego* w *Petersburgu*, zamówione zostało na godz: 10 rano, Nabożeństwo, w Kościele *Rzymsko-Katolickim*, pod wezwaniem Śgo JANA *Jerozolimskiego*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Do poboru opłat z przewozu na *Bugu* pod wsią *Gnojno*, ma być udzieloną na rzecz właściciela dóbr *Konstantynowa*, taryffa klassy 3ej, postanowieniem Xcia NAMIESTNIKA, z d. 9/21 Lipca 1818 r. przepisana.

W dniu wczorajszym, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredyto: Ziemskiego, zdała publiczną sprawę z czynności ubiegłego 1go półrocza 1853 r., a 54go od zawiązania się Towarzystwa Kredytowego. Zagaił posiedzenie JW. Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rzą: Przy: i Skarbu; po czem Zastępujący Prezesa Dyrekcji, Radca *Szamota*, w zabranym głosie objaśnił, że Władze Towarzystwa, oprócz zwykłych czynności, w minionem półroczu zajęte były przygotowaniem do nowych pożyczek, a to na mocy NAJMIŁOŚCIWSZEGO Ukazu z d. 8/20 Kwietnia 1853 r., dozwalającego udzielanie pożyczek w 3m Okresie Towarzystwa; że już dóbr 425 przystąpiło do Towarzystwa Kredytowego, i jak tylko, z końcem bieżącego miesiąca, upłynie termin przepisany Prawem z r. 1825 do ogłoszeń o przystępujących, Dyrekcja Główna bezzwłocznie zajmie się przyznawaniem pożyczek w listach zastawnych 3go Okresu Towarzystwa. Nakoniec Radca Dyrekcji Głównej, *Skupieński*, odczytał zdanie sprawy, z którego dowiadujemy się, że wierzytelność Towarzystwa w 1m Okresie wynosi złp. 29,065,900, a w 2m Okresie złp. 310,275,100; ogół zatem wierzytelności Towarzystwa Kredytowego czyni złp. 339,341,000, i takowa zahypotekowana jest na 257 dobrach Rządowych, i na 5,614 dobrach prywatnych. Listów zastawnych 2go okresu znajduje się w obiegu za złp. 184,402,000. Należność do poboru od stowarzyszonych, wynosiła w ubiegłem półroczu złotych 15,606,881 gr. 26; na to wpłynęło złp. 10,950,502 g. 12. Zalegało na dobrach z d. 2/14 Lipca r. b. złp. 4,656,379 gr. 14. Za zaległość Towarzystwa wydzierżawionych zostało w półroczu dóbr 12, a sprzedanych 5. Należność do wypłaty za listy zastawne wylosowane i kupony półroczne 2go okresu, wynosiła zł. 15,305,928 gr. 16; na rachunek tego wypłacono w półroczu złp. 9,168,916 gr. 2; pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się po odbiór należytości, złp. 6,137,012 gr. 14. Za listy zastawne wylosowane i kupony półroczne z 1go Okresu Towarzystwa nieodebrana należytość wynosi złp. 464,904. Fundusz z kar, exekutnego i innych nadzwyczajnych wpływów uzbierany, wynosi złp. 19,565,704 gr. 19; z którego, stosownie do art. 8 przepisów dodatkowych do Prawa o Towarzystwie Kredytowem z roku 1838, oraz art. 18 Prawa z dnia 8/20 Kwietnia roku 1853, złp. 18,117,450 gr. 18, stanowić ma ogólną własność Towarzystwa bez podziału na okresy, która dopiero po wycofaniu z obiegu listów zastawnych 2go okresu, na cele ogólnej użyteczności, obróconą zostanie; zaś złp. 1,448,254 gr. 18, należy wyłącznie do dóbr, obciążonych pożyczką 1go okresu Towarzystwa, złp. 29,065,900, w roku 1854 ukończyć się mającą. Summa powyższa obróconą zotanie na pokrycie nieumorzonego jeszcze z dóbr tych długu złp. 1,257,660 gr. 12; reszta zaś złp. 190,594 g. 6, powrócona dobrom będzie. Tym więc sposobem, dobra w 1ym okresie Towarzystwa zostające, nietylko wolne już są od opłaty należnych od nich rat Grudniowej 1853 i Czerwcowej 1854 r., ale nadto, z opłat wniesionych będą miały zwrócone po gr. 19²/₃ na każde 100 złotych udzielonej pożyczki. Objaśniono w końcu, że stosownie do art: 20 Prawa z dnia 8/20 Kwietnia 1853 r. na korzyść tych tylko dóbr z 1go okresu Towarzystwa, powyższe obliczenie obecnie nastąpi, które zaciągną nową pożyczkę w 3cim okresie Towarzystwa; inne zaś, w myśl art: 8 dodatkowych przepisów do Prawa z 1838, odliczenia takowego dopiero po dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1854 r. żądać będą mogły.

JW. X. *Nowicki*, Oficjał Katedralny i Dziekan, Członek Komissji Rząd: S. W. i D., powrócił z *Nowogeorgiewska*.

JW. Radca Stanu *Kochański*, Pomocnik Inspektora Głównego Służby Zdrowia w Królestwie, wyjechał do *Paryża*.

JW. *Rogozińska*, Małżonka Rzeczywistego Radcy Stanu, Prezydującego w Prokuratorji Królestwa, wyjechała do *Częstochowy*.

Jeden z łaskawych Czytelników naszych, nadesłał do *Redakcji Kurjera* k. 30, żądając objaśnienia, czy *Kuropatwa* w tych czasach może rs. 1 k. 20 kosztować. Nadmieniamy przeto, że gdy polowanie na to ptastwo sprzeciwia się przepisom, albowiem dopiero we Wrześniu pozwolonem zostanie, przeto i żadnej ceny dziś stanowić nie można. Zresztą młode kuropatwy tak jeszcze są małe, iż wcale na użytek obrócone być niemogą; wybijanie zaś *starek*, a tem samem wystawianie całych stad młodzieży na zniszczenie przez pozbawienie ich opieki, nietylko jak powiedzieliśmy wyżej, sprzeciwiało by się zasadom polowania, ale nadto byłoby nie ludzkością nie do przebaczenia. Tylko bowiem oszczędzaniem ptastwa i zwierzyny, możemy się dochować takowych, jak nawzajem przekraczaniem granic umiarkowania w polowaniu tychże, możemy je zupełnie wytępić. Co do kop. 30, te wcielone zostały do funduszów dla Warsz: Tow: Dobr: zbieranych.

Wczoraj otrzymaliśmy przez pocztę z dóbr *Kopytowa*, *gąsienicę*, znalezioną na naci kartoflanej, a mającą 4ry cale długości. *Gąsienica* ta równa się grubości palca, jest w karby ciemne, żółto-zielona, nakrapiana czarno. Opatrzona jest 10 nogami i ogonkiem. Najstarsi ludzie nie pamiętają, aby taki rodzaj owada widziano w Powiecie *Hrubieszowskim* w Gubernji *Lubelskiej*. Że zaś sztuka ta znalezioną została na naci kartoflanej, a kartofle w tym roku uległy miejscami zarazie, przeto upraszamy szanownych PP. Naturalistów, o łaskawe zajrzenie do Redakcji *Kurjera*, dla obejrzenia tego owadu, i udzielenia nam bliższych o nim objaśnień, dla podania do powszechnej wiadomości. Ktoby zaś z Czytelników naszych, chciał go obejrzeć, może również codziennie zgłosić się, a w każdym czasie okazany im będzie, za wrzuceniem co łaska do puszki dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, stosownie do woli nadsyłającego.

Z drukarni Stanisława *Strąbskiego*, wyszedł *Rzut oka na dotychczasową pierwotną Polską historję*, pr: Augusta *Bielowskiego*. Jest to treściwy wypis z trzech xiąg tegoż autora, dzieła wydanego we *Lwowie* 1850 r. p. n: *Wstęp krytyczny do Dziejów Polski*, przedmiot, który żywo nas obchodzi, a same dzieło wywołało rozbiory najpoważniejszych naszych badaczy. W tym krótkim zarysie z własnego dzieła, autor zwraca uwagę na najświeższe a najważniejsze swoich badań owoce. Główny skład pomienionej rozprawy, jest w Xięgarni P. *Klukowskiego*. Cena exemp: kop: sr: 60.

Nie tylko we wszelkiego rodzaju gałęziach przemysłu, ale i w rolnictwie, a mianowicie w uprawie ziemi, myślą o zaprowadzeniu nadzwyczajnych zmian. Niedawno bowiem w *Anglji* wyszła xiążeczka pod tytułem *Talpa* (kret), w której autor wydaje wojnę pługom, łopatom, motykom, bronom, jednem słowem wszystkim dotąd używanym narzędziom rolniczym, a na ich miejsce, jako wzór rolnictwa stawia nam, kogoż, oto...... *kreta*. Utrzymuje on że aby ziemię spulchnić i oczyścić z perzu, a nadto uczynić przenikliwą dla nawozu i dla wpływów powietrznych, potrzeba koniecznie naśladować *kreta*, czyli uzbroić się jak on w pazury, i drapać ziemię aż do spulchnienia. *Motykę* zaś i *pług*, uważa za przedawnione narzędzia. Nam dziś mówi, potrzeba tysiąca łap *krecich* wprawianych w ruch za pomocą takiej siły, któraby opór najtwardszych gruntów zwalczyła. Tę siłę znajdziemy w *parze*, mogącej sprawić w urządzonej w tym celu machinie ruch obrotowo-postępowy i tak ryć ziemię żelaznemi szponami, jak rozbija skrzydłami kół przy parowcach wodę. Ciekawi jesteśmy co na ten wynalazek powiedzą nasi ziemianie, to tylko dodamy, że na wystawie w *Glocester*, sędziowie przysięgli, udzielili medal za machinę do *motykowania* (digging), która całkiem wychodzi z powyższej zasady; i że jeden krok jeszcze, a pług na wzór *kreta* wynalezionym zostanie.

Z okoliczności pogłoski o znalezieniu jakiegoś *Koh-y-Noor* w kraju tutejszym, przypominamy sobie, że ś. p. L. A. *Dmuszewski* opowiadał raz wiadomość, którą miał od starego wiekiem mieszkańca *Nowego-Miasta*. W r. 1747, przy kopaniu fundamentów budowli przy ulicy *Freta*, użyty do tej pracy mularczyk, ujrzał w gruzie i piasku, jakiś przedmiot błyszczący. Podniósł go, okazał towarzyszom i staremu faktorowi, który przypatrywał się robotom. Ten, zachwycony blaskiem przedmiotu, uznał że to był brylant nieocenionej wartości, i zapewnił mularczyka, że go zaprowadzi nazajutrz do jubilera, który mu tę znajdźbę sowicie zapłaci, byle mu tylko dobre dał faktorne. Mularczykowi przewróciło się w głowie; mniemał, że już jest Panem wielkim. Zaraz tegoż wieczora co miał pieniędzy w kieszeni, wydał na traktament w szynku przy ulicy *Mostowej*, a biednej służącej z którą miał się żenić, oświadczył, że z powodu zmiany losu, musi szukać sobie stosowniejszej partji. Nazajutrz poszedł z faktorem do jubilera. Ten wziął w rękę mniemany brylant, rozśmiał się i oświadczył, że to było szkiełko, od mało wówczas jeszcze upowszechnionych pająków kryształowych *weneckich*. Tu rozpacz mularczyka nie dałaby się opisać; faktora mało nie roztrząsł, runęły *budowane zamki na lodzie;* żal mu było zmarnowanych oszczędności, a co najgorsza, pogardzona *Marysia*, także go znać już nie chciała. BÓG jej jednak wynagrodził lekce ważenie narzeczonego. Wkrótce potem na processji *Różańcowej* u XX. *Dominikanów*, ujrzał ją zamożny Obywatel, majster rymarski i właściciel dwóch dworków; podobała mu się piękność i skromność tej dzieweczki, poświadczyli jej dobre sprawowanie Państwo, u których zostawała, a więc pojął ją za żonę.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. A. rs. 1, i od A. G. kop. sr. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. A. rs. 1 na billard dla obłąkanych w Szpitalu Śgo Jana Bożego, i rs. 1 dla sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od A. K. z prowincji, rs. 1 kop. 50, i od L. B. paczkę starej bielizny dla Kaleki na *Lesznie*.

Jużeśmy pisali o przyozdobieniu w okazałe gmachy ulicy *Brackiej*. Szczególnie zyskał punkt ten, gdzie się zbiegają ulice *Chmielna*, *Szpitalna* i *Zgoda*, tworząc plac obszerny. Przy tym placu, na rogu ulic *Chmielnej*

i *Brackiej*, znajduje się do sprzedania *possessja* narożna 7,000 arszynów kwadratowych, z frontem 128 arszynów, gdzie dawniej stała *Heca*. Wartoby aby ktoś ten grunt nabył, i wystawił na nim gmach odpowiedni przeciwległemu domowi P. *Mierzwińskiego*, a z nowej possessji będzie miał widok na wsze strony, bo nawet przez *Chmielną*, aż na *Nowy-Świat*.

W podobnym rodzaju jak owi słynni bliźnięta *Sjamscy*, przyszło na świat dziecię płci żeńskiej, we wsi *Borgle*, w Gubernji *Czernichowskiej*, w Powiecie *Głuchowskim*. Dziecię to bowiem ma dwie głowy, jeden tołuw, cztery ręce i cztery nogi, z których dwie tylne są zrosłe z sobą. Gazeta Medyczna *Rossyjska*, donosząc o tem, dodaje, iż dziecię to utrzymuje się przy życiu. Matką jego jest wieśniaczka z tejże wsi *Borgle*.

Wyszły z druku ogłoszone w zeszycie Kwietniowym r. b. *Bibljoteki Warszawskiej*, *Postrzeżenia i Wnioski pisownicze*, *T. Sierocińskiego*, Professora Emeryta, jako dodatek do wydanego w roku zeszłym dziełka: *Pogląd historyczny i krytyczny na pisownię Polską od r. 1808, aż do naszych czasów*. Exemplarzy *Poglądu* wraz z dodatkiem, chociaż w niewielkiej liczbie, dostać można w xięgarniach: *Merzbacha*, *Bernsteina*, L. *Glücksberga*, *Klukowskiego*, *Friedlejna*, *Natansohna*, *Orgelbranda* i M. *Frühlinga*, po cenie już dawniej ogłoszonej, exemplarz po k. sr. 60.

W tych dniach sprowadzono dla ogrodu P. *Hosera* nową nieznaną u nas dotąd roślinę, którą *Bentham* botanik, nazwał *Coleus blumei*, (Plectrantus scutelarioides). Roślina ta w r. 1851, po raz pierwszy ukazała się w *Europie*, przywieziona będąc do *Amszterdamu* przez Pana J. A. *Willing*. Ojczyzną jej jest *Jawa;* pochodzi ona z rodziny *Labiatae* (wargowych) odznacza się szczególniej pięknym ząbkowanym liściem blado-zielonym, na środku którego jest plama koloru miedzianego wpadającego w purpurę. Kwiat jej jest także ładny, jak to wyobraża rycina w dziele *van Hutte* w tomie 8, (pag. 141). Cieplarnię lubi umiarkowaną; latem zaś może być przesadzona do gruntu. Dana jej wszakże nazwa *Coleus* przez *Benthama*, zdaje nam się, że nie jest właściwą, gdyż *Coleus* jest to pewien grzyb, należący podług St: *Endlichera*, do rodzaju *Clathrus*. Lepiej by było zatem zwać ją *Plectrantus blumei*, które to nazwanie dodane jej zostało również przez *Benthama* jako *synonim*. Z rodziny *plectrantus*, znajduje się już kilka gatunków w Ogrodzie *Botanicznym* w *Warszawie*, a których ojczyzną jest *Przylądek Dobrej Nadziei*, *Peru* i *Arabja Szczęśliwa*.

Jak rok-rocznie tak i w chwili obecnej znaczna ilość Właścicieli pięknych Magazynów w *Warszawie*, udało się za granicę, za pokupem rozlicznego rodzaju wyrobów według najświeższej mody, której wymaga zbliżająca się pora jesienna.

Oprócz znajdującego się już w Redakcji *Kurjera*, obrazu P. *Zarzyckiego*, złożono także *krajobraz* młodego artysty malarza, głuchoniemego, P. *Jaworskiego*, przedstawiający jeden z pięknych widoków z okolic *Warszawy*. Krajobraz ten wykonany z całą starannością, godzien jest widzenia; dla tego też każdy z miłośników sztuki, może się przekonać codziennie o jego zaletach. P. *Jaworski*, to także jeden więcej z uczniów szkoły sztuk pięknych w *Warszawie*, którzy dali się poznać ze swego pięknego talentu.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej* Nro 483, wyszła nowa kompozycja pod tyt: *Troika, Chant national*, pour le pjano, par Ferdy: *Bejer*, w edycji tańszej, i sprzedaje się po kop. 22½ za exemplarz, we wszystkich Składach nót w *Warszawie* i na prowincji.

Ogródek przed domem P. A. *Przezdzieckiego*, przy uli: *Senatorskiej*, obok figury Ś. Jana *Nepomucena*, tak pięknie tej wiosny urządzony, przyozdobiony został w tych dniach gustowną ławeczką żelazną, w guście znanych mebli *pâtés*, otaczającą drzewo *jesioru zwiesistego*, w środku ogródka stojące. Ławeczka ta nader misternie pleciona z żelaza, jakby z *trzciny hiszpańskiej*, zrobioną została w fabryce tutejszej Pana *Minter*.

Moda w tej chwili spoczywa. U modniarek to się zowią *czasy ogórkowe*. Rzeczywiście każda z Dam zaopatrzyła się już w ubiory letnie, a do zmiany na jesienne, jeszcze kilka tygodni czasu. A zresztą, tego lata dla deszczów, nie tyle można używać, żeby się ze strojów letnich na później niezostało. Z *Paryża* donoszą, że tam kolor *makówkowy* (coquelicot) i *grenadowy*, są najmodniejsze; stroją nimi powszechnie czepki, kapelusze, włosy etc.; obszywają garnirowania z innych kolorów. Kobiety blade łagodzą *barwy* powyższe, mieszaniem do nich ozdób koloru bledszego.

Miła to rzecz dla wszystkich czuć umiejących, gdy miejsca pomnikami sztuki uświetnione, dostają się w ręce takich właścicieli, którzy nie tylko odzierać się im z ozdób nie dają, ale prócz tego sobą im przyczyniają historycznej na przyszłość świetności. Nie ma mieszkańca *Warszawy*, któryby nie cieszył się że podobnego losu, pięknej *Królikarni* powinszować może. Dzisiejszy właściciel tej willi, dopiero od lat 4ch ją posiadając, już odnowił pałac zewnątrz, dopełnił jego ozdób wewnątrz; opasał cały park bezpiecznem ogrodzeniem, to murem i żelaznemi sztachetami, to trwałą palisadą i t. p., przez co zapobiegł częstemu przedtem uszkadzaniu lub szpeceniu wszystkiego co w miejscu tem natura i sztuka przychodniowi miłego przedstawia. Woda, która jest ogrodzeniem równie jak mur zabezpieczającem a korzystniejszem od niego, bo nietamującem widoku, w ciągu teraźniejszego lata w *Królikarni*, od strony wschodniej pałacu, zaczęła się szklić jak kryształ. Nie dosyć na tem: za wyczyszczonym stawem który tam oddawna istniał, rozleje się wkrótce inny, trzy razy rozleglejszy od dawnego, i wtenczas te malownicze topole, z których jednę bocian corocznie swem gniazdem ożywia, ukażą się na wązkim smugu ziemi, z dwóch stron wodami ściśnionym. Lecz to tylko materjalne upiększenia sławnego miejsca. Wie każdy o innych ktokolwiek słyszał te imiona Xawery i Julja z Xiążąt Druckich-Lubeckich *Pusłowscy*.

W d. 11/23 b. m. o godzinie 11tej z rana, na placu *Muranów* zwanym, odbędzie się exekucja postawienia pod pręgierzem, Mośka *Lajzerowicza Belfera* i Ryfki *Goldberg*, za rabunek, liczne kradzieże, ucieczkę z aresztu i transportu, wyrokami prawomocnemi na pozbawienie wszelkich praw i osiedlenie w mniej odległych Gubernjach *Syberji* skazanych.

W dniu 17 Kwietnia r. b. zmarł w *Dreznie*, w 70 roku życia, ś. p. Hippolit *Wilson*, b. Officer Sztabowy b. W. P. z czasów Xięstwa *Warszawskiego*, Krzyża Wojskowego Kawaler. Urodzony w *Warszawie*, od lat kilkunastu osiadł w *Dreznie*, gdzie powszechny zyskał szacunek. Rozum ukształcony podróżami, pracą i doświadczeniem, czynił jego towarzystwo miłem, pożądanem i korzystnem. Oby BÓG osieroconej Żonie jego Marjannie z *Gautierów*, dodał mocy do zniesienia tak bolesnego ciosu.— *J.*

Doszła tu wczoraj smutna wiadomość, że dnia onegdajszego, w dobrach swoich *Bieniew*, rozstał się z tym światem, ś. p. Onufry *Mleczko*, znany z starannych doświadczeń w zawodzie agronomicznym, i rozległych przemysłowych przedsiębierstw. Żył lat 60. Nabożeństwo żałobne za Nieboszczyka, odprawionem będzie jutro w Kościele parafjalnym w *Żychlinie* za *Łowiczem*.

W d. 27 z. m. (8 b. m.), umarł w *Kijowie*, po krótkiej słabości, ś. p. Stanisław *Weryha-Darewski*, Dziedzic miasta *Tetrjowa* w Gub: *Kijowskiej*; Opiekun sierot i niedostatnich. Skon jego opłakują Żona, Krewni i liczni Przyjaciele.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 6 kop. 81; *pszenicy* rs. 9 k. 48; *jęczmienia* rs. 4 kop. 85½; *owsa* rs. 4 kop. 3; *siana* furę jedno-konną od rs. 3 k. 45 do rs. 5 k. 55; *siana* furę parokonną od rs. 5 do rs. 7 kop. 50; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 80 do rs. 2 kop. 70; *kartofli* czetwert rs. 2 kop. 58; *okowity* wiadro rs. 3 kop. 6; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 83.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Atilla*, Panna *Spezzia* 5-kroć, oraz PP. *Dobrski* 6-kroć, *Butti* 3-kroć i *Brémond* 4-kroć.

Anglja.— Królowa wróciła na wyspę *Wight* po wielkiej rewji morskiej w *Spithead*. Xiążę *Pruski*, który także na tej rewji znajdował się, wraca na ląd stały. — W *Londynie* odbyto niedawno *meeting*, w celu ułożenia środków do zebrania składki dla ofiarowania daru narodowego Pani *Chisholm*, od lat 14tu zajmującej się energicznie kolonizacją *Australji* i umoralnieniem wychodźców, (i teraz tam popłynęła z transportem młodych dziewcząt kandydatek do małżeństwa).— Z *Malty* donoszą, że tam spodziewają się nowych trzech okrętów linjowych, które wzmocnią flottę w *Besika*. — Z *Kantonu* donoszą, że to miasto *chińskie* wprawdzie dotąd spokojne, ale co dzień lękają się tam wybuchu; *Europejczycy* liczyć mogą wówczas tylko na własną siłę i odwagę. (Jour: de St: Pet:.— Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Cesarz w dniu 14 b. m. przybył do *Ischl*. — Wkrótce rozpoczną roboty kolei żelaznej pomiędzy *Weroną* i *Trydentem*.— *Korrespondencja Austrjacka* organ pół urzędowy, donosi, że na mocy postanowienia Cesarskiego z 13go b. m., stan oblężenia w *Wiedniu*, *Pradze*, i twierdzach *czeskich*: *Josephstadt*, *Theresienstadt* i *Königsgraetz*, z d. 1ym Września zniesionym zostanie. — Według otrzymanych w ministerjum rapportów, przemysł *Austrji* wzrasta ciągle, pomimo niektórych zawad, jakie konsumpcja spotyka. — Konferencje o *Lombardję* już ukończone zostały; P. *Burger* wkrótce opuszcza *Wiedeń*, ale Hr: *Rechberg* nie wraca do *Medyolanu*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 15 Sierpnia.* — Od 2ch dni *Paryż* przepełniony jest cudzoziemcami i osobami z prowincji przybyłemi dla widzenia wczorajszej rewji i dzisiejszych zabaw. Rewja odbyła się bardzo świetnie, pogoda sprzyjała. Cesarz wjechał konno, otoczony licznym orszakiem przez łuk *de l'Etoile;* Cesarzowa kwadransem wprzód przejechała w powozie. Przejechał szybko przed frontem wojsk rozciągających się od łuku *de l'Etoile* do pawilonu zegarowego w *Tuileries*, i dalej na dziedzińcu *Tuileries*, (tam stały dwie dywizje bataljonami i brygadami) i placu *Caroussel*. Przejechawszy linję, Cesarz wrócił pod pawilon zegarowy, i zaczęła się defilada. Najprzód przeciągała gwardja narodowa, i Panowie gwardziści wkrótce po 2ej, już mogli wrócić do domów; za nią szły: bataljon *St. Cyr*, inżenjerja, 1sza i 2ga dywizja piechoty, sapery, pompiery, żandarmerja wyborcza i gwardja *Paryża*, artylerja, jazda, piechota linjowa i lekka, strzelcy piesze, żandarmerja *Sekwany*. Defilada trwała 3 kwadranse. Małą liczbę zaprosin wydano do *Tuileries* dla widzenia rewji; tameczni widzowie składali się z rodziny Cesarskiej, z rodziu Ministrów, z Naczelników obcych legacji; wielu osobom, które sądziły że posiadają do biletów prawo, odmówiono. Przygotowania wszystkie do uroczystości dzisiejszej już wczoraj ukończono; rzecz to rzadka w *Paryżu*, gdzie uroczystości już się kończą zwykle, a przygotowania jeszcze się robią. Dziś dotąd najważniejszą częścią uroczystości były bankiety. Pierwszy wspomnieć należy ratuszowy, dany przez Radę miejską Ministrom i dygnitarzom; Prefekt miał mowę toastową, w której bardzo przyklaskiwano napomknieniu, że Cesarzowa coraz bardziej staje się: »Wielką Mistrzynią dobroczynności"; bawiono się do 9ej. Bankiet *Bonapartystowski*, prezydowany przez P. *Belmontet*, także się odbył z zapałem, i trwał znacznie dłużej; innych także mniej znaczących kilka było. Nie zapomniano też o dobroczynności; dla ubogich przeznaczono 80,000 fr:; rozmaite też zakłady rozdawały to suknie dzieciom biednym, to chleb, a nawet jeden z nich rozdał 500 biletów do kąpieli. Popołudniowe zabawy były bardzo świetne na *Placu Marsowym*. Artyści hipodromu przedstawili widowisko *Obozu Złotego* (*Campyd'or*), tak nazwano zjazd *Henryka VIIIgo Angielskiego*, i *Franciszka Igo Francuzkiego*, Królów w r. 1521, pod *Calais*, gdzie Panowie *Angielscy* i *Francuzcy* występowali z niesłychanym przepychem; (dziś Artyści kawalkadę w kostjumach z owego czasu podobnie nazwali). Akrobaci i klowny bawili obecnych sztukami rozlicznemi. Pan *Godard* puścił się balonem, pod którym

na *trapezie* koziołki pajac wywracał. Najciekawszem było jednak pokazanie się sławnej 75-letniej Pani *Sacqui*, dziś na tem samem miejscu na którem zachwyciła nieboszczyka *Napoleona*, który jej dał tytuł: *pierwszego akrobaty Francji;* tańczyła na sznurze, długim 720 stóp, na 115 stóp od ziemi wyciągniętym. Smutny był widok tej starości na linie. Wzięcie *Laguat* udało się bardzo, w tym celu trzecią część boku północnego placu, zajęto dekoracją wiernie przedstawiającą miasto *Laguat;* do tej pantomimy użyto wszystkich Artystów cyrku, i przeszło 600 żołnierzy; bito z karabinów jak na rewji jakiej. Regaty i wodne igrzyska także mnóstwo ciekawych ściągnęły; zwycięzcom rozdawano medale wartości 200, 90 i 40 franków. Przygotowania do illuminacji są niezmierne. — Fajerwerk około Inwalidów trwać będzie godzinę; zajmuje on 300 metrów długości; równego mu nie widziano tutaj. — *Monitor* z dnia 7 b. m., doniósł, że według wiadomości z *Petersburga* z daty 3 b. m., NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Wszech *Rossji*, zatwierdził notę przysłaną z *Wiednia*, i przystaje na przyjęcie Posła *Tureckiemu*, jeżeli *Porta* tę notę przyjmie bez zmiany. (Ind: Belge.— J. de St. Pet:).

Hiszpanja.— Dekret zatwierdzający ustąpienia kolei żelaznych, nie zrobił dobrego wrażenia.— P. *Calderon de la Barca*, dotąd Poseł w *Stanach Zjednoczonych*, przyjął ministerjum spraw zagranicznych.— Sądzą, że z powodu niezadowolenia wywołanego dekretem o kolejach żelaznych, gabinet ustąpi.— Królowa przyjmowała Posła *Mexykańskiego;* pierwszy to Poseł tej Rzeczypospolitej w *Madrycie;* wnioskują że rząd coś ważnego układa z Prezydentem *Santa-Anna;* mówią o przywróceniu Królestwa *Mexykańskiego*, i oddaniu tej korony Infantowi *Hiszpańskiemu*.— W *Eskurjalu*, naprawy żywo prowadzą.— Mieszkańcy *Madrytu* tysiącami teraz odwiedzają *La Granja* i tameczne pełne chłodu parki. (Jour: de Deb:).

Turcja. — Z *Smyrny* donoszą, że gromada *Turków* zamordowała kilku *Greków*, którzy zarobili nieco pieniędzy, zaopatrując w żywność flotę *angielską* i *francuzką*. Admirałowie wysadzili na ląd kompanję piechoty, by na przyszłość podobne zbrodnie nie powtarzały się. W *Smyrnie* żółta febra grasuje, z powodu gorąca niezmiernego; w cieniu bywa po 32 stopnie *Reomiura*.— Rząd *turecki* puścił w obieg za 50 miljonów piastrów papierowej monety; bogaci Baszowie i Meczety, dostawiają mu pieniędzy; Urzędnikom pensje zmniejszono o 25 procent; ztąd wystarczają na uzbrojenia; ale jeżeli to potrwa dłużej, to *Porta* z finansami swemi długo zostawać będzie w deficycie. (Jour: de St. Pet:)

Włochy. — W *Rzymie* w dniu 6 b. m. czuć się dało lekkie trzęsienie ziemi. Od półtora miesiąca gorąca w *Rzymie* niezmierne; w cieniu termometr pokazuje 29 stopni; zewsząd dochodzą skargi na suszę. Dowóz zboża bez cła z zagranicy do Państwa Kościelnego, został niedozwolonym. (Neue Pr: Ztng).

Rozmaitości. — Idąc z górnego dziedzińca *Seraju* czyli pałacu Sułtańskiego (w *Konstantynopolu*) do Meczetu Św. Zofji i do *Atmeidan*, dawnego hippodromu, przebywa się *Humayun kapu*, czyli Wysoką *Bramę* (*Portę*). Ta to brama dała swe nazwanie dyplomacji *tureckiej*, a następnie i Państwu *Ottomańskiemu*. Niegdyś Sułtani mieli zwyczaj dawać posłuchanie przynoszącym prośby, u wejścia ze swych namiotów, a później, kiedy przestali prowadzić życie koczownicze, u bramy swych pałaców. Siedzieli wtenczas na koniu, i wydawali nieodzowne wyroki; dla notowania tych wyroków, u bramy byli pisarze, którzy je redagowali, i wydawali z nich odpisy lub same autentyki stronom interesowanym. Stopniowo, w miarę jak się Państwo rozszerzało, pomnażała się liczba tych pisarzy wraz z liczbą spraw, ale Ciało tych to pisarzy zachowało nazwanie *Wysokiej Bramy*, mimo to, iż obszerny lokal, który był wyznaczony na ich biura, jest położony daleko od bramy *Humayun kapu*. *Wysoka Porta* teraźniejsza, czyli hotel Ministerstw, znajduje się u stóp wzgórza, na którem stoi *Atmeidan* i *Aya Sofia*. Ze sposobu, jakim pierwiastkowo wydawane były decyzje Cesarskie, powstało wyrażenie *Strzemię Cesarskie*. Niedawno jeszcze, przed laty 50, wszystkie akta dyplomacji *tureckiej*, były datowane *od strzemienia Cesarskiego*. W r. 1807, P. *de Beauvoisins*, urzędnik Poselstwa *Francuzkiego* w *Konstantynopolu*, pisał: »Rozkazy do wojska, dekreta panującego, wyroki w sprawach, wydawane były z konia, i temu to dawnemu zwyczajowi przypisać należy wyrażenie od *Cesarskiego strzemienia*. W aktach ministerjalnych, w dyplomatach do Posłów, w firmanach wydawanych od *Wysokiej Porty*, znajdujemy stale to wyrażenie, zarazem wszystkie noty od Posłów do *Porty*, są adresowane *do Strzemienia*." Dziś ten sposób mówienia zniknął w pismach dyplomatycznych; uznano go za poniżający dla Posłów, którzy figurowali jakby stojący u nóg Sułtana siedzącego na koniu; ale co do *Wysokiej Porty*, to wyrażenie pozostało, jakkolwiek dziwaczne dla tych, którym pochodzenie jego nie jest wiadome.— »Mój Panie", rzekła żona, »Pan jesteś *podchmielony!*" »Proszę mnie nie kompromitować, odrzekł mąż, upiłem się *winem*, a ten tylko jest *podchmielony*, kto się upije *piwem*.

SZARADA.

Jeźli *pierwsi* i *drudzy* kogo odwiedzają,
Pewno mu przyjemności wcale nie sprawiają.
Gdy zaś do wspak *pierwszego*, dodacie wprost *trzecie*,
Że należy do zwierząt, zapewne powiecie.
Wszystek chociaż do niższych na świecie się liczy,
A przecież swoim wyższym zwykle przewodniczy.
(Zeszła Szarada *Kamea*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baługiańska Antonina Wdowa po Rad: Tajnym z Marjenbad; Borkowski Miecz: Hr. z Radomia nr 625; Ciechomski Józ: Oby: z Brzozowa nr 1352; Fedorow Kapitan z Moskwy nr 625; Gawroński Win: Urzęd: Banku z Drezna nr 541; X. Kozłowski Ant: Pleban z Wielgiego nr 74; Królikiewicz Porucz: z Jarosławca nr 2241; Małachowski Hen: Hr. z Końskich nr 570; Melcniewski Jan Urzęd: z Kijowa nr 570; Michałowska Elżbieta Ob: z Cesarstwa nr 1314; Pistchalkine And: Arty: Akad: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI sztuk pięk:, z Rzymu nr 634; Zabłudowski Mich: Kup: z Białegostoku.

DONIESIENIA.

Zgubioną **XIĄŻKĘ** do Nabożeństwa, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

SKLEP wraz z mieszkaniem, w bardzo korzystnem miejscu, jest do najęcia od Śgo Michała r. 1853, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609. Wiadomość u Gospodarza tegoż domu.



Są do sprzedania po cenie umiarkowanej, **KONIE** Rossyjskich zawodów: 1) Źrzebiec skaro-gniady, lat 7, czystej Turkmeńskiej rasy, który dla piękności i siły swojej, rekomenduje się do zawodów; 2) Źrzebiec gniady, dobrze ujeżdżony, który także dla piękności swojej, jest zdatny do zawodów; 3) Klacz ciemno-szpakowata, doskonale ujeżdżona dla damy; 4) para Koni skarogniadych, młodych, rysistej rasy, dobrze ujeżdżonych do powozu; 5) para Szpaków, dobrze ujeżdżonych i młodych. Życzący takowych, mogą je widzieć we wsi Czyste, za Wolskiemi Rogatkami. Wiadomość u Właścicielki domu, przy spacerowym Ogrodzie.



Pewna osoba, z dobrej familji, życzy przyjąć obowiązek **MAMKI**, w znacznym domu, ręcząc za zdrowy pokarm. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 450 przy ulicy Krako:-Przedm:, na 3m piętrze od tyłu.

OSOBA jadąca swoim powozem extra-pocztą, przez Lublin, Dubienkę do Lubomla, w przyszłym tygodniu, życzy mieć TOWARZYSZKĘ podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej w domu pod Nrem 1860, u Gospodarza.— Pod tymże Numerem jest do wynajęcia MIESZKANIE dla Stolarza, Stelmacha, Lakiernika lub innego Rzemieślnika.



POWÓZ lekki, nowym modelem budowany, na leżących resorach; i para **KONI** rasowych, czystej maści karej, z okazałym frontem, wraz z Zaprzęgiem Rzymskim, jest do sprzedania każdego czasu przy ulicy Rymarskiej Nro 741. Wiadomość w parterze po lewej stronie bramy.

LOKAL składający się z 2ch Pokoi i Kuchni, na 1m piętrze od frontu, w blizkości Kolei żelaznej, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Cena lokalu rs. 23 kop. 50 kwartalnie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Siennej pod Nrem 1491, w tymże lokalu.

MIESZKANIE na całem 1m piętrze, z Balkonem, świeżo odnowione, składające się z 6u Pokoi, z Kuchnią ang:, Stancją dla służby, Drwalnią, Górą, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, do wynajęcia każdego czasu, lub od 1go Października r. b., przy ulicy Lesznо pod Nr 702.

Trzy **LOKALE** na 1m piętrze, składające się z 2ch Pokoi, 3ch Pokoi i 4ch Pokoi, do każdego Kuchnia, Drwalnia i Piwnica, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b., w domu N° 2864 przy ulicy Tamka. Wiadomość u Właściciela lub Rządcy Domu.



KOCZOBRYK poczwórny, na stojących resorach, z wszelkiemi rekwizytami, używany, ale w dobrym stanie będący, do podróży zdatny, jest do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy domu Nro 1253, przy ulicy Nowy-Świat.



BRYCZKA na sposób angielski karetkową robotą, cała kryta, z oknami i latarniami, z kufrem, na leżących resorach, bardzo lekka, na parę koni i do pojedynki, za pomierną cenę do sprzedania pod Nr 1304 przy ulicy Nowy-Świat, w domu P. Kwietniewskiego Piekarza. Wiadomość u Właściciela domu.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** nowy, o 7u oktawach, z mechaniką angielską stalową, dotychczas mało komu znaną. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 505, na 2m piętrze;— tamże powziąść można wiadomość o KLAWIKORDZIE mahonicwym, o 6u oktawach, zupełnie w dobrym stanie, za rsr. 30. Stróż miejscowy wskaże pokój, w którym można ten fortepjan widzieć.

Sześć **POKOI** z Kuchnią angielską, Spiżarką, Drwalką, do wynajęcia każdego czasu, lub od Śgo Michała r. b., w domu Natansona, przy ulicy Nalewki Nro 2244 *a*.



Dwie **KARETY** z powodu wyjazdu, są do sprzedania za bardzo pomierną cenę; z których jedna poczwórna podróżna, ze wszelkiemi pakunkami, a druga miastowa bez pakunków; co do pierwszej wiadomość w domu Petyskusa u Stróża Antoniego; drugą zaś widzieć można w fabryce powozów u Pana Emmel przy ulicy Mazowieckiej Nro 1350.



Dwa **FORTEPJANY**, jeden nowy, drugi używany, są do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej, w domu W. Szustra, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.



Przy ulicy Nalewki Nro 561, w domu gdzie był dawniej Rząd Gubernjalny Warszawski, są do sprzedania z wolnej ręki, w każdym czasie, różne stare **MEBLE**, jako to: Szafy, Biórka, Stoły, Fotele i Krzesła. Wiadomość w tymże domu.

MŁODZIENIEC przybyły z prowincji, który ukończył trzy klassy, chciałby umieścić się w jakim handlu lub zakładzie; życzący sobie mieć takowego, raczy zostawić swój adres w handlu W. Wojczyńskiego, obok Redakcji Kurjera.



Jest do sprzedania **POWÓZ** (Tiulbery) angielskiej roboty, mało używany, ze wszystkiemi rekwizytami, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Saskim hotelu pod Nr 1.— Tamże jest KOŃ siwy, lat 5, dobrze do zaprzęgu ujeżdżony.

LOKAL na 1m piętrze, w środku miasta, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z obszernym balkonem, jest do odnajęcia od Śgo Michała, za rs. 200 rocznie. Informację dalszą, udzieli Rządca hotelu Drezdeńskiego.

OSOBA uzdatniona do Krawieczczyzny i wszelkich robot, rodowita Niemka, znająca dobrze swój język, życzy sobie przyjąć obowiązek BONY lub PANNY, w znacznym domu. Wiadomość powziąść można przy ulicy Św-Jerskiej pod Nrem 1776, w podwórzu na dole na prawo.

SZTUCZCE MATEMATYCZNE (Reis-Zeigi), dla młodzieży Szkolnej, z zaręczeniem trwałości wyrobu, dostarcza Oddział Mechaniczny, przy Instytucie Optycznym,— J. *Pik*, Optyk M. W., ulica Miodowa Nr 497.

NOWOŚĆ.— Mając na celu wygodę Prześw: Publiczności, wystawiłem przy Moście Kąpiele Letnie Męzkie, składające się wyłącznie z wielkiego omnibusu, bo ma długości arszy: 33⅓ czyli łokci 40, a szerokości arsz: 9 czyli łok: 12, w około którego są urządzone wygodne szafki pod zamknięciem do rozbierania; niemniej Prysnitz. Nieszczędząc nakładu w urządzeniu, jedynie dla przysługi ogólnej ustanowiłem cenę od osoby po kop: 5; a znany będąc od lat tylu Szan: Publiczności, mam nadzieję, że mi nieodmówi swoich względów. — *Nowicki*.

Rodowita Paryżanka, życzy umieścić się za **BONĘ**, lub do Towarzystwa. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 389, u Rządcy domu.



Opieka nieletnich *Dalitzow*, wzywa Szanownych Panów, którzy pozostawili swe stare **KAPELUSZE**, w fabryce kapeluszy niegdy Jana Dalitza, pod Nr 551 przy ulicy Długiej, do odnowienia, lub odebrania napowrót bez odnowienia, iżby w terminie to jest z końcem miesiąca Września 1853 r. po odbiór takowych zgłosili się; po upływie albowiem tego terminu, Kapelusze rzeczone przez licytację sprzedane zostaną; a zebrane za nie pieniądze, na cel Dobroczynności złożone będą.

Jest do wydzierżawienia pod Nr 1064 przy ulicy Królewskiej, **LOKAL**, składający się z Sklepu na Szynk, z Stancją i Piwnicą, oraz Garkuchnią. Wiadomość w tymże domu, u utrzymującego Szynk.



DOM murowany z oficynami drewnianemi, Ogrodem fruktowym i gruntem ornym, trzy fronta mającym, czyniący rocznego dochodu rs. 600, za rogatkami Wolskiemi, naprzeciw ogrodu Ohma Nro 3112, jest do sprzedania z wolnej ręki; podług ceny 5,000 rs., czyni 12 procent; reszta do ugody. Może pozostać jaka część kapitału na gruncie, na lat kilka. Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nr 2374, naprzeciw domu Badań u Właściciela.



FORTEPJAN mahoniowy w dobrym stanie, do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Blumberga Nro 2322 przy ulicy Dzikiej, u Rządcy.

W dobrach *Korytków*, Pcie Opoczyńskim Gub: Radomskiej, jest do sprzedania **60** kóp **TOPOLI** Włoskich i Kanadyjskich, w najlepszym gatunku, po cenach umiarkowanych. Bliższą wiadomość powziąść można w samychże dobrach, lub w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602, u Rządcy domu.

LOKAL składający się z 7miu Pokoi pomiędzy temi Sala z Balkonem i Przedpokój, Kuchnią angielska, Góra własna, Stajnia i Wozownia, do najęcia od Śgo Michała, wrazie potrzeby, mogo jeszcze być dodane 3 Pokoje obok tego Lokalu znajdujące się. Oraz 4 Pokoje z Przdepokojem i Kuchnią angielską na parterze, każdego czasu lub od Ś. Michała przy ulicy Smolnej pod Nr 1286b, w blizkości Nowego-Światu idąc Nową drogą po prawej ręce za ogrodem Najwyższej Izby Obra;.

Potrzebne są PANNY uzdatnione do fabryki Kwiatów i Magazynu mód. Wiadomość u *Krumholtza* na *Krak:-Przedmieściu* pod Nr 428.

FOLWARK 35 wiorst od Warszawy, we wsi Wilkowie Polskim, jest do sprzedania z dużym Ogrodem fruktowym, obfitym żniwem i inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1376, lub też na miejscu.


DOM massiw murowany, z Oficynami, Wozownią i Stajnią, wśród miasta, gdzie można jeszcze murować, przy ulicy pryncypalnej, jest do sprzedania; o warunkach i szacunku, można się dowiedzieć przy ulicy Miodowej, w Handlu win pod Nr 486b.

Potrzebne są **PANNY**, uzdatnione do Kapotek i Czepków strojnych; oraz podręczne do Magazynu, przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.


Duży garnitur **MEBLI** mahoniowych, nieużywanych, to jest: Kanapa, Stół przed kanapę rokoko, dwa Fotele, 12 Krzeseł i Stolik do kart, jest do sprzedania za rs. 135. Wiadomość w Składzie fabryki Oleju Łotosz:, przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym Krako:-Przedem:, i Marjensztadt.

Od 1 Października do najęcia w domu Nro 439 na Krak:-Przedmieściu, **1sze PIĘTRO**, złożone z Salonu, 2ch Pokoi, Gabinetu, Przedpokoju, Kuchni ang: i piwnicy; (życzący może mieć dołączone do tego jeszcze 2 Pokoje). W tymże domu od ulicy Koziej, Sklép z 2ma Stancjami, Alkierzem i 2ma Piwnicami, na Szynk, Kawiarnię lub mieszkanie spokojne.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w moim nowo-założonym **HOTELU PETERSBURGSKIM** w m. Ostrołęce Guberuji Augustowskiej, dostać można każdego czasu, obok rozmaitych trunków, wszelkiego rodzaju potraw, przez biegłego kuchmistrza sporządzanych; za dobroć trunków i rychłą usługę zaręczam.— E i s e n b e r g.

Od Śgo Michała do najęcia za pomierną cenę, naprzeciwko Sewerynowa, przy ulicy Alexandrja pod Nr 2772, **1sze PIĘTRO** z balkonem i pięknym na Saską Kępę widokiem, z Stajnią i Wozowią lub bez. Lokal ten podzielić się da na 2 części, z których większa składać się może z 5ciu POKOI i obszernej Kuchni angielskiej.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z Salonu z balkonem, Pokoi 6, Spiżarni, Kuchni angielskiej, i innemi wygodami, w domu gdzie Instytut wód mineralnych, okna na ogród Saski wychodzące, przy ul: Granicznej Nr 1,077a od Ś. Michała do najęcia. Wiadomość w tymże domu w Zakładzie wód mineralnych lub w handlu J. L. Flatau, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.


MATEK 240 czystej krwi Saskiej, których połowa jest trzy i 4ro-letnich, są do sprzedania w majętności Szczawin w Pow: Ostrołęckim; wełna z takowych sprzedana w r. b. po talarów 104 za pudów $2^1/_2$ (centnar).

W domu Miutera, jest do wynajęcia trzy **POKOJE**, wraz z Kuchnią i meblami, na miesięcy 2. Wiadomość u Rządcy domu.

Znalezione dwie sztuki **PŁÓTNA**; poszkodowany może odebrać za udowodnieniem przy ulicy Leszno, Nr 669, u Właściciela domu; w razie nie zgłoszenia się w przeciągu miesiąca, Płótno niniejsze oddane będzie na korzyść Domu Starców Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej.— Pod tymże Nrem, jest do sprzedania KANTOREK, antyk, dla braku miejsca.

Właściciele nowo-otworzonego Zakładu **DAGUEREOTYPOWEGO**, na Nowym-Świecie pod Nr 1255, mają honor niniejszem donieść szanownej Publiczności, iż na teraz pracownia ich Portrety Daguereotypowe, a w krótkim czasie i PHOTOGRAFICZNE, różnej wielkości, wedle najnowszego wynalazku, bez pomocy penzla, w rozmaitych wielkościach, z delikatnością, na papierze i szkle wykonywać będzie. Na cel ten umyślnie wystawili Altanę szklanną, w której każdy wygodnie w 15tu sekundach, Portret swój zrobiony mieć będzie mógł. O czasie rozpoczęcia robot Photograficznych, na dni kilka wcześniej, szano: Publiczność pismami zawiadomić nie omieszkamy.— L. i O. *Neuschaeffer*, Photografi z Berlina.

Potrzebne są **PANNY** zdatne do Magazynu Strojów Damskich, jako też do Czepeczków, Kapeluszy i t. p. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 450, wprost Kościoła XX. Bernardynów, na 1m piętrze.

POKÓJ obszerny na 1m piętrze, od ulicy Senatorskiej, pod Nr 451, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże nad Cukiernią P. Grohnerta.

☞ FABRYKA LUSTER ☜
IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w domu WW. Piotrowskich, dawniej pałac Biskupów.

Zaopatrzyła swój **Główny Skład** w znaczny zapas ZWIERCIADEŁ różnego gatunku i wymiaru, bez ram i w ramach złoconych, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, palisandrowych ze złotem, oraz w ramach misternie rzeźbą zdobnych; LUSTER stojących (trumaux), Toalet różnych, Konsoli złoconych z marmurowemi platami, i t. p. — Fabryka posiada wielki zapas **TAFLI** Zwierciadlanych białych, grubych, do okien i drzwi, tak do upiększenia pałaców jakoteż magazynów. Podejmuje się także reparacji Zwierciadeł i ram uszkodzonych. Obok piękności i dobroci jej wyrobów, **ceny znacznie** są **zniżone**.

Ktoby zamożny w kapitał, dom na gruncie dziedzicznym, rozległym 9,400 arszynów (łok: kwadr: 12,000), w miejscu najkorzystniejszem, w samym środku Warszawy na przeciwko Teatru przy ulicy Senatorskiej, czyniący obecnie czystej intraty rocznie rs. 5,500, za który na licytacji obcy ofiarowali summę rs. 61,503, a współdzielący się postąpiwszy wyżej rs. 2, otrzymał przybicie za summę rs. 61,505, życzył sobie mieć odstąpiony przez nabywcę na własność pod warunkami: 1) Że złoży za nabywcę w depozyt Banku na rzecz współdzielących się summę rs. 33,021 k. 89.— 2) Jedna tylko wierzytelność hypoteczna rs. 5,400, którą wolno spłacić, pozostaje przy gruncie.— 3) A reszta całego szacunku w summie rs. 23,083 k: 11, którą nabywca zatrzymać jest mocen, może być przez niego zostawioną na lat 6 lub więcej, przy gruncie z procentem po 5 od sta, i z wolnością spłacenia jej częściami po rs. 3,000. Lub ktoby miał kapitał rs. 20,000 do ulokowania na pomienionej nieruchomości po summie rs. 5,400 wyżej ad 1m wymienionej, niech raczy zgłosić się do podpisanego, mieszkającego pod Nr 551 przy ulicy Długiej.— *Łagiewnicki.*

☞ **GLINA** piecówka, do brania bezpłatnie; oraz **LÓD** do sprzedania, przy ulicy Ogrodowej N° 849.


Przy ulicy Leszno pod Nr 721, na 2m piętrze, są do sprzedania **MEBLE** dawnego fasonu, Kanapa, 6 Krzeseł, dwie Berżerki, i Stół przed kanapę, zdatne do jakiego zakładu.

LOKAL ozdobny w domu narożnym nowo-wyrestaurowanym przy uli: Podwal pod Nr 505, na 1m piętrze od frontu, złożony z 6u Pokoi, Kuchni ang:, i innych potrzeb, do najęcia każdego czasu, za cenę mierną, z powodu wyjazdu.— Tamże 4 Pokoje, Przedpokój, i Kuchnia, na 2m piętrze, świeżo odnowione; jak również obszerny SKLEP dający się przedzielić, przy którym Pokój, Kuchnia, i t. d., podobnież za cenę bardzo mierną.

Przy ulicy Marszałkowskiej i na rogu Jasnej pod Nr 1402*b*, jest do najęcia od Śgo Michała **MIESZKANIE** od frontu, z różnemi gospodarskiemi wygodami, i ogródkiem przed oknami w podwórzu. — Tamże do najęcia FACYATA, składająca się z 2ch Pokoi, z różnemi gospodarskiemi potrzebami; może także być dogodną na mieszkanie kawalerskie. Wiadomość na miejscu. — Są do sprzedania dwa MUNDURY, studenta Uniwersytetu, bardzo mało używane; widzieć ich można w każdym czasie przy ulicy Miodowej, w gmachu XX. Bazyljanów, u Krawca *Strakacza*.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w domu W. Smyczyńskiej, pod Nr 1333, na 1m piętrze od frontu.



W domu pod Nr 1056 przy ulicy Grzybowskiej, są do sprzedania: **KARYKIEL** z potrzebnym doń zaprzęgiem; oraz dwa Konie, z których jeden cugowy, drugi zaś małego wzrostu, wierzchowy. Wiadomość każdodziennie od godz: 3ej po południu, w tymże domu, u Stróża.

MIESZKANIE z 6ciu Pokoi, do tego Drwalnia, Piwnica, Góra do suszenia bielizny, na 2m piętrze, w domu b. Lebisza, Nro 2236 przy ulicy Nowolipki, przeciwko Komissji Rzą: Spraw Wew: i Duchownych, oraz Dyrekcji Ubezpieczeń, do wynajęcia od Śgo Michała. Wiadomość w tymże domu u Właściciela.



Na Nowym-Świecie w domu pod Nrem 1258*b*, sprzedaje się z powodu wyjazdu, za pomierną cenę **FAETON**, najlepszej fabryki, mało używany; oraz para **KONI** powozowych, młodych, maści gniadej. Wiadomość u Stróża domu.

Potrzebny jest **KORREPETYTOR** na prowincję, do dzieci, posiadający język rossyjski, polski, niemiecki i łaciński, dla przysposobienia ich do klassy 2ej; sam zaś winien być opatrzony w świadectwo jako przynajmniej ukończył klassę 4tą. Po informację zgłosić się może do handlu Szkła, Fajansu i Porcelany, w domu WW. Piotrowskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, do Cybulskiego.

Wilhelmina Spitowska, poleca się ze swoim Magazynem MÓD, SUKIEN i STROJÓW Damskich, tudzież szycia wszelkiej BIELIZNY, exystującym pod Nr 64 w Starem-Mieście; zapewniając jak największą dokładność, staranność i elegancją w odrobieniu.



FORTEPJAN o 7u oktawach, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie będący, jest do do wynajęcia przy ulicy Gołębiej pod Nr 173, na 1m piętrze od frontu.

WYPRZEDAŻ
SZKŁA TAFLOWEGO,
po cenach znacznie zniżonych.

Dla braku miejsca, wyprzedaje się ogółem lub częściowo, w Kantorze Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej, Nr 491, znaczny zapas SZKŁA TAFLOWEGO z Fabryk Francuzkich, różnej grubości i wielkości. Co do trwałości tego szkła, można przekonać się na miejscu, gdyż wszystkie frontowe okna wspomnionego domu są tym szkłem opatrzone, a chociaż już dwa lata minęło, dotąd ani jedna szyba stłuczoną nie została. Oprócz tego szyby odznaczają się połyskiem, a nie ustępując w piękności lustrzanym, służyć mogą do najokazalszych pałaców, do ekranów, obrazów, karet i t. p.— Tamże można bezpłatnie zabierać GRUZ i ZIEMIĘ.

Prawnie zajęty **LAS** na gruncie folwarku Świerzchów i Kiełbaska zwany, w Okręgu Czerskim, Gub: Warszaw:, w Gminie Kręgu i Czarny Las stojący, składający się z dość obszernej rozległości, a w której to przestrzeni znajduje się już wyciętego: Drzewa sażeni ułożonego sosnowego w szczapach po 3½ łokcia rozmiaru mających sażeni 1436; sażeni sosnowych trzy-łokciowych, 14; sażeni gałęziowych 3-łokcio: 348; sażeni twardych 3-łokcio: 145; Browarki sztuk 37; Gątów kóp 945; Dzwonów kóp 40; przez publiczną licytację, na gruncie Folwarku Sierzchów, w Okr: Czerskim Gub: Warsz: położonego w dniu 10 (22) Sierpnia 1853 r., o godz: 11ej z rana, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, sprzedane będą. — Vadium złożone być ma na ręce podpisanego Komornika w ilości rs. 2,000. Warunki licytacyjne w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Komornika pod Nr 586*b*, przy ulicy Długiej w Warszawie zamieszkałego, przejrzane być mogą.— Antoni *Osiński*, Komornik.

Są do odstąpienia na prowincji UTENSYLJA SZKOLNE, należące do utrzymującego Szkołę prywatną płci żeńskiej, w m. Powiatowem; o czem poinformować się można przy ulicy Krochmalnej i rogu Waliców w domu Czajkowskiego pod Nr 996, w mieszkaniu Chronowskiego, na 2m piętrze.



Bracia Bardet, Ogrodnicy, zawiadamiają Sz: Publiczność i Amatorów, iż w Sklepie ich przy ulicy Senatorskiej w domu Petyskusa, znajduje się znakomita ilość ROŚLIN i KWIATÓW do wyprzedaży, j. t. Lilium lancifolium album et rubrum, Erithrina crista galli; Róże rozmaitych odmian; Bignonia grandiflora, wszystkie obficie kwiatem pokryte; oraz rozmaite DRZEWA owocowe w doniczkach, i t. d.

Niżej podpisany **RZEŹBIARZ**, zawiadamia szano: Publiczność i miłośników sztuk pięknych, że przybył z Wiednia, i wykonywa ze Słoniowej kości i z Massy plastycznej, wszelkiego rodzaju FIGURKI, POPIERSIA i MEDALJONY wypukłe, z największem podobieństwem osób, które go zaufaniem swojem zaszczycić raczą. Talent jego wydoskonalony długoletnią pracą, oraz łaskawe przyjęcie jakiego doznał przed 5cią laty w mieście tutejszem, dozwalają mu zawczasu cieszyć się nadzieją, że potrafi zjednać sobie pod każdym względem zupełne zadowolenie miłośników sztuki, i rodzin pragnących mieć piękną pamiątkę drogich im osób. — Winc: *Brix*, zamieszkały w hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

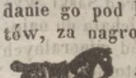


NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Smoczej pod Nr 2498 położona, a do SSrów Goralskich należąca, w d. 13/25 Sierpnia r. b. o godz: 5ej z południa, przez publiczną licytację, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie sprzedaną zostanie. Pretendenci obowiązani są złożyć vadjum rs. 450, a licytacja tej Nieruchomości rozpocznie się od summy rs. 1494 k. 96¾. Warunki i taxę przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydz: II, i u podpisanego Patrona pod Nr 1790 zamieszkałego.— Józef *Bystry*, Patron.

W domu pod Nr 478 przy ulicy Senatorskiej, w oficynie na dole, dnia 23 b. m. o godz: 3ej z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację, Ruchomości, do spadku po Barbarze z Boguckich Teüchman należące, jako to: Srebra, Garderoba, Sprzęty gospodarskie i t. p., za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.



Dnia 16 b. m. wieczorem, zginął **PIESEK** z rasy wyżełków angiels:, mały, biały, w łatki czarne, łebek takiż, na środku strzałka, uszy długie, ogon także piękny. Uprasza się Znalazcy, o oddanie go pod Nr 545 przy ulicy Długiej, do fabryki Instrumentów, za nagrodą.



Jest do sprzedania para **KONI** gniadych, powozowych, z chomontami, koń jeden 8, a drugi 7 lat mający. Widzieć je można w baszni Nro 4ty, około rogatek Marymontskich.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 11.
TEATR WIELKI. Dziś, *Don Bucefalo. Tańce Perskie.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Adwokaci. Graziella.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 9 (21) Sierpnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*